

## STEPANOWA | „Co na to lekarz?“

Trzy lata temu Irina zdecydowała się powiedzieć o tym jej matce. Poprosiła ją o to jej przyjaciółka Anna. Mama Stepanowa powinna wiedzieć, jaką rolę gra Anna w życiu jej córki. „Przecież nie robimy nic złego.” Ta wypowiedź Anny chodziła po głowie Irinie, kiedy ponownie była na odwiedzinach w Moskwie. Zebrała całą odwagę i przy zmywaniu naczyń wyjaśniła matce, że żyją z Anną jako para.

**Bez słowa wyszła mama Stepanowa z domu i wróciła dopiero po paru godzinach.**

Tatjana Stepanowa mieszka w Moskwie i jest samodzielną architektką. Jej córka, Irina ma 36 lat i od 11 lat mieszka w Berlinie. Pani Stepanowa wychowywała ją samotnie. W Związku Radzieckim nie było to zbyt częste zjawisko. Ponieważ Irina wychowała się bez ojca, mama Stepanowa obwinia się, że to z tego powodu jej córka kocha kobietę. Lesbijka to dla niej coś „nienormalnego”. Pewnego dnia więc poszła pewnego dnia do lekarza seksuologa. Chciała, aby jej córka była leczona i stała się „normalną”. Lekarz zdziwił się: fakt, że pani córka jest lesbijką, nie jest powodem do odwiedzin u lekarza.

**Kiedy Irina po swoim coming-oucie odwiedziła rodzinę w Rosji, wszyscy już o tym wiedzieli.**

Irina do dnia dzisiejszego zauważa nieakceptację jej orientacji seksualnej ze strony rodziny. Siostra Tatjany Stepanowej, a jej ciotka zabroniła nawet jej kiedyś odwiedzin z przyjaciółką. Na szczęście babcia i wujek są zachowują się inaczej. Babcia Iriny opowiedziała jej kiedyś, że w czasie wojny spała w jednym łóżku ze swoją przyjaciółką. Wujek poklepał ją po ramieniu i powiedział: „Żyj tak, jak ci się podoba. U nas jesteś zawsze mile widziana, tutaj jest dla ciebie zawsze talerz zupy i łóżko”. Tatjana Stepanowa jest „odważną kobietą”, dlatego Irina nie wierzy, że matka bałaby się reakcji innych ludzi. Jednak ona czuje się cały czas winna. Nie może się również pogodzić z tym, że Irina mieszka na stałe w Berlinie. Relacje matki i córki do tej pory są nieco napięte. Kiedy Irina co dwa miesiące odwiedza Moskwę, kłócą się prawie

zawsze. Kiedy natomiast przyjaciółka Iriny przyjeżdża z nią, matka ma zawsze bóle głowy.

**Irina i Anna pobiorą się i będą miały dzieci.**

Oczywiście zaproszą mamę na ślub. Ale czy ona przyjedzie? Irina smutnieje kiedy pada to pytanie. Odpowiedź jest chyba jasna, ale Irina odpowiada z nadzieją: „Zobaczmy! W każdym razie zamierzamy ją zaprosić. Oczywiście ucieszyłaby się, jeśli miałabym dziecko.” Ale czy matka zaakceptuje dziecko Anny, jako swojego wnuka lub swoją wnuczkę?